

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSA del. do SN Andrzej Kot (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **A. S. i in.**,

oskarżonych z art. 305 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 stycznia 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego - na
niekorzyść oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 11 kwietnia 2016 r., sygn. akt IX Ka .../15,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 24 lipca 2015 r., sygn. akt IV K .../12,

I. oddala kasację,

**II. wydatkami za postępowanie kasacyjne obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

W dniu 4 grudnia 2012 r. b. Prokuratura Apelacyjna w [...] skierowała akt
oskarżenia do Sądu Rejonowego w [...] przeciwko:

1. **A. S., oskarżonemu o to, że:**

I. w okresie co najmniej od 25 czerwca 2009 r. do 29 czerwca 2009 r. W [...], [...], i

w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S.A., M.E. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję prokurenta M. S.A., wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowania drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B., w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S. A., M.E. S. A., T. Sp. z o. o., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 kk;

2. P. A., oskarżonemu o to, że:

I. w okresie od 16 czerwca 2009 r. do 17 lipca 2009 r. w [...], działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z [...], w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki SS. Sp. z o. o., MO. S. A. i B. S. A., pełniąc funkcję Członka Zarządu SS. Sp. z o. o., wszedł w porozumienie z G. O., M. S. i M. K. w celu ustalenia wysokości ofert składanych w przetargach ogłoszonych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. i P. - R. przez konsorcja, w skład których wchodziły wskazane podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S. A., M.E. S.A., T. Sp. z o. o., składając najtańszą ofertę, zaś przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku P. - R. wygrało konsorcjum firm: MO. S. A, B. S. A., BB. S.A., A. Sp. z o.o., składając najtańszą ofertę, działając, przy tym na szkodę Skarbu Państwa poprzez złożenie ustalonej wcześniej pomiędzy uczestnikami przetargu oferty, w tym najkorzystniejszej oferty w wysokości zbliżonej do kwoty przeznaczonej przez organizatorów przetargu na wykonanie wskazanych inwestycji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

II. w okresie co najmniej od 26 sierpnia 2009 r. do 4 września 2009 r. w [...], i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję Członka Zarządu SS. Sp. z o. o. wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez

poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci budowy autostrady A - 4 na odcinku R. - K. oraz w celu odstąpienia od udziału w tym przetargu przez inne podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S.A., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

3. G. O., oskarżonemu o to, że:

I. w okresie od 16 czerwca 2009 r. do 17 lipca 2009 r. w [...], działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z M. S. - Wiceprezesem Zarządu B. S.A., P. A. - Członkiem Zarządu SS. Sp. z o. o. i M. K. - Prezesem Przedsiębiorstwa E. Sp. z o. o., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki SS. Sp. z o. o., MO. S. A. i B. S. A., pełniąc funkcję Członka Zarządu MO. S. A., wszedł w porozumienie z M. S., P. A. i M. K. w celu ustalenia wysokości ofert składanych w przetargach ogłoszonych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. i P. - R. przez konsorcja, w skład których wchodziły wskazane podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S. A., M.E. S. A., T. Sp. z o.o., składając najtańszą ofertę, zaś przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku P. - R. wygrało konsorcjum firm: MO. S. A., B. S. A., BB. S.A., A. Sp. z o. o., składając najtańszą ofertę, działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa poprzez złożenie ustalonej wcześniej pomiędzy uczestnikami przetargu oferty, w tym najkorzystniejszej oferty w wysokości zbliżonej do kwoty przeznaczonej przez organizatorów przetargu na wykonanie wskazanych inwestycji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k. w zw. z art 12 k.k.;

II. w okresie co najmniej od 26 sierpnia 2009 r. do 4 września 2009 r. w [...] i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję Członka Zarządu M. S. A., wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i

Autostrad na realizację inwestycji w postaci budowy autostrady A - 4 na odcinku R. - K. oraz w celu odstąpienia od udziału w tym przetargu przez inne podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S.A., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

4. M. K., oskarżonemu o to, że:

I. w okresie od 16 czerwca 2009 r. do 17 lipca 2009 r. w [...], , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z G. O. - Członkiem Zarządu MO. S. A., P. A. - Członkiem Zarządu SS. Sp. z o. o. i M. S. - Wiceprezesem Zarządu B. S.A., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki SS. Sp. z o.o., MO. S. A. i B. S. A., pełniąc funkcję Prezesa Przedsiębiorstwa E. Sp. z o. o., wszedł w porozumienie z [...] w celu ustalenia wysokości ofert składanych w przetargach ogłoszonych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. i P. - R. przez konsorcja, w skład których wchodziły wskazane podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S. A., M.E. S. A., T. Sp. o. o. składając najtańszą ofertę, zaś przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku P. - R. wygrało konsorcjum firm: MO. S. A., B. S. A., BB. S. A., A. Sp. z o. o., składając najtańszą ofertę, działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa poprzez złożenie ustalonej wcześniej pomiędzy uczestnikami przetargu oferty, w tym najkorzystniejszej oferty w wysokości zbliżonej do kwoty przeznaczonej przez organizatorów przetargu na wykonanie wskazanych inwestycji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k. w.zw. z art. 12 k.k.;

5. Markowi Stańczykowi, oskarżonemu o to, że:

I. w okresie od 16 czerwca 2009 r. do 17 lipca 2009 r. w [...], , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z G. O. - Członkiem Zarządu MO. S.A., P. A. - Członkiem Zarządu SS. Sp. z o. o. i M.K. - Prezesem Przedsiębiorstwa E. Sp. z o. o., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki SS. Sp. z o.o., MO. S. A. i B. S.A., pełniąc funkcję Wiceprezesa Zarządu B. S.A., wszedł w porozumienie z [...] w celu

ustalenia wysokości ofert składanych w przetargach ogłoszonych przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. i P. - R. przez konsorcja, w skład których wchodziły wskazane podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S. A., M.E. S. A., T. Sp. z o. o., składając najtańszą ofertę, zaś przetarg na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku P. - R. wygrało konsorcjum firm: MO. S. A., B. S.A., BB. S.A., A. Sp. z o.o. składając najtańszą ofertę, działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa poprzez złożenie ustalonej wcześniej pomiędzy uczestnikami przetargu oferty, w tym najkorzystniejszej oferty w wysokości zbliżonej do kwoty przeznaczonej przez organizatorów przetargu na wykonanie wskazanych inwestycji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

6. A. S., oskarżonemu, o to, że:

I. w okresie co najmniej od 25 czerwca 2009 r. do 29 czerwca 2009 r. w [...], [...] i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S. A., M.E. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję prokurenta M. S. A., wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B., w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S. A., M.E. S. A., T. Sp. z o. o., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

II. w okresie co najmniej od 26 sierpnia 2009 r. do 4 września 2009 r. w [...], i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję prokurenta M. S.A., wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci budowy autostrady A - 4 na odcinku R. - K. oraz w celu odstąpienia od udziału w tym przetargu przez inne podmioty

gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o.o., M. S.A., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

7. A. R., oskarżonemu o to, że:

I. w okresie co najmniej od 26 sierpnia 2009 r. do 4 września 2009 r. w [...], i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję przedstawiciela D. S. A., wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci budowy autostrady A - 4 na odcinku R. - K. oraz w celu odstąpienia od udziału w tym przetargu przez reprezentowany przez siebie podmiot gospodarczy, w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S.A., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.,

8. Z. K., oskarżonemu o to, że:

I. w okresie co najmniej od 26 sierpnia 2009 r. do 4 września 2009 r. w [...] i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję członka zarządu MSP Sp. z o. o., wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci budowy autostrady A - 4 na odcinku R. - K. oraz w celu odstąpienia od udziału w tym przetargu przez inne podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o.o., M. S.A., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

9. J. H., oskarżonemu o to, że:

I. w okresie co najmniej od 26 sierpnia 2009 r. do 4 września 2009 r. w [...], i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję prezesa zarządu E. S. A., wszedł w porozumienie z

innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci budowy autostrady A - 4 na odcinku R. - K. oraz w celu odstąpienia od udziału w tym przetargu przez inne podmioty gospodarcze, w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S.A., działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

10. J. D., oskarżonemu o to, że:

I. w okresie co najmniej od 25 czerwca 2009 r. do 29 czerwca 2009 r. w [...], [...] i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki M. S.A., M.E. S. A., SS. Sp. z o. o., pełniąc funkcję Dyrektora Przedsiębiorstwa w M. Sp. z o. o., wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu ustalenia wysokości ofert składanych przez poszczególnych oferentów w przetargu ogłoszonym przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B., w ten sposób, aby przetarg ten wygrało konsorcjum firm: SS. Sp. z o. o., M. S. A., M.E. S. A., T. Sp. z o. o. składając najtańszą ofertę, działając przy tym na szkodę Skarbu Państwa poprzez złożenie ustalonej wcześniej pomiędzy uczestnikami przetargu oferty, w tym najkorzystniejszej oferty w wysokości zbliżonej do kwoty przeznaczonej przez organizatorów przetargu na wykonanie wskazanej inwestycji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

II. w dniu 23 kwietnia 2009 r. w [...], , działając wspólnie i w porozumieniu z L. K. - Prezesem Przedsiębiorstwa [...] w S/, pełniąc funkcję Dyrektora Przedsiębiorstwa w M. udzielił W. D. - Dyrektorowi Oddziału w [...] Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad korzyści majątkowej w postaci pióra wiecznego marki Pelikan „Latarnia Aleksandryjska” o wartości 11.700,00 zł w zamian za korzystne i przychylne traktowanie reprezentowanych przez siebie i L. K. przedsiębiorstw podczas ubiegania się o zamówienia publiczne i wykonywania zamówień publicznych w zakresie robót drogowych prowadzonych w wyniku przetargów ogłaszanych i rozstrzyganych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, tj. o czyn z art. 229 § 1 k.k.;

11. W. D., oskarżonemu o to, że:

I. w dniu 18 czerwca 2009 r. w [...], , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję Dyrektora Oddziału w [...] Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, poprzez przekazanie G. O. - pełniącemu funkcję członka zarządu spółki MO. S. A., informacji o wysokości środków pieniężnych przeznaczonych przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad na realizację inwestycji w postaci zaprojektowania i rozbudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. i P. - R., których wykonawcy mieli być wyłonieni w drodze przetargu publicznego, przekroczył posiadane uprawnienia i w ten sposób pomógł G. O. oraz współdziałającym z nim osobom, które swoim zachowaniem działały w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki SS. S.A., MO. S.A. i B. S.A., wejść w porozumienie odnośnie przetargów zorganizowanych przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad na zaprojektowanie i rozbudowę drogi krajowej nr 8 na odcinku J.-B. oraz na odcinku P. - R. w celu ustalenia, które z konsorcjów, w skład których wchodziły wskazane podmioty gospodarcze, miało złożyć najkorzystniejszą ofertę wśród podmiotów biorących udział w przetargu i wygrać wskazane wyżej przetargi, działając przy tym na szkodę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad poprzez złożenie ustalonej wcześniej pomiędzy uczestnikami przetargu oferty w wysokości zbliżonej do kwoty przeznaczonej przez organizatorów przetargu na wykonanie wskazanych inwestycji, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 305 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k.;

II. w dniu 23 kwietnia 2009 r. w [...], , pełniąc, funkcję Dyrektora Oddziału w [...] Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przyjął od J. D. - Dyrektora Przedsiębiorstwa w M. i L. K. - Prezesa Przedsiębiorstwa [...] korzyść majątkową w postaci pióra wiecznego marki Pelikan „Latarnia Aleksandryjska” o wartości 11.700,00 zł w zamian za korzystne i przychylne traktowanie przedsiębiorstw reprezentowanych przez J. D. i L. K. podczas ubiegania się o zamówienia publiczne i wykonywania zamówień publicznych w zakresie prowadzonych w wyniku przetargów ogłaszanych i rozstrzyganych przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, tj. o czyn z art. 228 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w [...] wyrokiem z dnia 24 lipca 2015 r., sygn. akt IV K .../12 oskarżonych A. S., P. A., G. O., M. K., M. . A. S., A. R., Z. K., J. M. H., J. D. uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów z art. 305 § 1 k.k.

W ramach czynu zarzucanego w punkcie XIV aktu oskarżenia, oskarżonego J. D. uznał za winnego tego, że w dniu 23 kwietnia 2009 r. w [...], , działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, pełniąc funkcję Dyrektora Przedsiębiorstwa Sp. z o. o. z siedzibą w M. udzielił W. D. - Dyrektorowi Oddziału w [...] Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w siedzibie tej dyrekcji, korzyści majątkowej w postaci pióra wiecznego marki Pelikan serii limitowanej „Latarnia Aleksandryjska” o wartości 11.700,00 zł w zamian za korzystne i przychylne traktowanie reprezentowanych przez siebie i przez ustaloną osobę przedsiębiorstw podczas ubiegania się o zamówienia publiczne i wykonywania zamówień publicznych w zakresie prowadzonych w wyniku przetargów ogłaszanych i rozstrzyganych przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, tj. czynu z art. 229 § 1 k.k. i za to na tej podstawie skazał go na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonego W. D. uniewinnił od popełnienia zarzucanego czynu z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 305 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k..

W ramach czynu zarzucanego w punkcie XVI aktu oskarżenia oskarżonego W.D. uznał za winnego tego, że w dniu 23 kwietnia 2009 r. w [...], , pełniąc funkcję Dyrektora Oddziału w [...] Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przyjął w siedzibie tej dyrekcji od J.D. - Dyrektora Przedsiębiorstwa Sp. z o. o. z siedzibą w M. i ustalonej osoby korzyść majątkową w postaci pióra wiecznego marki Pelikan „Latarnia Aleksandryjska” o wartości 11 700,00 zł w zamian za korzystne i przychylne traktowanie przedsiębiorstw reprezentowanych przez osoby wręczające mu korzyść podczas ubiegania się o zamówienia publiczne i wykonywania zamówień publicznych w zakresie prowadzonych w wyniku przetargów ogłaszanych i rozstrzyganych przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, czyli czynu z art. 228 § 1 k.k. i za to na tej podstawie skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając

wysokość każdej stawki na kwotę 100 złotych. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J.D. kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego W.D. kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu J. D. karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 złotych.

Apelacje od powyższego wyroku na niekorzyść oskarżonych [...] wnieśli prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Ponadto apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych J.D. i W.D..

Prokurator w swej apelacji zarzucił obrazę przepisów postępowania - art. 410 k.p.k., art. 427 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 393 § 1 k.p.k. w zw. z art. 27 ust. 15 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2010 r. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.) - mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na błędnym przyjęciu, iż kontrola operacyjna rozmów telefonicznych oskarżonych [...] stosowana przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego na mocy postanowień Sądu Okręgowego w [...] o zastosowaniu tej kontroli w postaci tzw. zgód pierwotnych i następnych, była nielegalna z uwagi na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r. - sygn. K 23/11, który uznał za niezgodne z art. 2, art. 47 i art. 49 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji przepisy art. 27 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit b ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2010 r. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.) i odroczył utratę mocy obowiązującej tych przepisów na 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej oraz na błędnym przyjęciu, iż kontrola operacyjna rozmów telefonicznych oskarżonych zastosowana na mocy postanowień Sądu Okręgowego w [...] w postaci tzw. zgód następnych była nielegalna z uwagi na to, że nie zachodził „przypadek niecierpiący zwłoki”, co w efekcie doprowadziło do poczynienia przez sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, mających wpływ na jego treść, wyrażający się w bezpodstawnym i niezgodnym z

obowiązującym w chwili orzekania stanem prawnym uznaniu, iż wobec treści wyżej wymienionego wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz treści art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, materiał dowodowy uzyskany na podstawie kontroli operacyjnej rozmów telefonicznych oskarżonych nie może stanowić legalnego dowodu w sprawie i pominięcia przez Sąd I instancji w całości tych dowodów jako podstaw wydania zaskarżonego orzeczenia, co w dalszej konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonych [...] w całości od popełnienia zarzucanych im aktem oskarżenia czynów oraz uniewinnienia oskarżonych J.D. i W.D. w części w zakresie czynów z pkt XIII (dotyczy J.D.) i XV (dotyczy W.D.) aktu oskarżenia, podczas gdy analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonana na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przede wszystkim dokonana na podstawie obowiązujących w chwili orzekania przepisów prawa regulujących podstawy stosowania kontroli operacyjnej przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego na podstawie tzw. zgód pierwotnych i następnych wydanych wobec wyżej wymienionych oskarżonych na mocy postanowień Sądu Okręgowego w [...], prowadzi do wniosku, że zarządzona kontrola operacyjna rozmów telefonicznych oskarżonych była legalna i winna być wzięta pod uwagę przez Sąd I instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku oraz stanowić pełnoprawny dowód podlegający ocenie sądu, a także powinna prowadzić do uznania winy oskarżonych w zakresie wszystkich czynów zarzucanych im w akcie oskarżenia.

Formułując powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji prokurator podkreślił, iż kontrola operacyjna stosowana przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego na podstawie zgód pierwotnych i następnych wydanych wobec oskarżonych na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w [...] była legalna, a zebrany w ten sposób materiał dowodowy wskazujący w sposób bezsporny, iż pomiędzy oskarżonymi doszło do „zmowy przetargowej” winien stanowić pełnoprawny dowód w sprawie. Wskazane

postanowienia Sądu Okręgowego w [...] nie zostały bowiem wzruszone, zaś czyn spenalizowany w art. 305 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw „godzących w podstawy ekonomiczne państwa”.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego we wniesionej apelacji również na niekorzyść oskarżonych w zakresie uniewinnienia ich od stawianych im zarzutów, podniósł szereg zarzutów obrazy prawa materialnego oraz obrazy przepisów prawa procesowego, które miały mieć istotny wpływ na treść wydanego nieprawomocnego orzeczenia.

Wniosek zawarty w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego był analogiczny do tego, który znalazł się w środku odwoławczym wniesionym przez prokuratora (k. 16597 - 1663 v, t. 86).

Z kolei obrońca oskarżonego J.D. zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięć zawartych w jego sentencji w punktach: XI, XIV, XVI, XVIII, XIX i XXII. We wniosku zawartym w swoim środku odwoławczym wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu (k. 16736- 16742, t. 86).

Natomiast obrońca oskarżonego W.D. zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięć zawartych w jego sentencji w punktach: XIII, XV, XVII, XVIII, XX i XXI (k. 16736 - 16742, t. 86). We wniosku apelacyjnym wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (k. 16736 ~ 16742, t. 86).

Po rozpoznaniu wniesionych w tej sprawie środków odwoławczych, Sąd Okręgowy w [...], wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2016 r., sygn. akt IX Ka .../15:

- I. wyrok w zaskarżonej części utrzymał w mocy;
- II. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego W.D. kwotę 4.120 zł, a od oskarżonego J.D. kwotę 4.300 zł tytułem opłat za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe postępowania odwoławczego w częściach nań przypadających;
- III. orzekł, iż koszty postępowania odwoławczego w części dotyczącej wyroku uniewinniającego ponosi Skarb Państwa;
- IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonych [...] kwoty po 1.008 zł

tytułem zwrotu poniesionych przez nich kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym (k. 13736 - 13736 v, t. 90).

Powyższy wyrok zaskarżył Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny w całości - na niekorzyść oskarżonych [...] oraz w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt X sentencji wyroku (odnośnie czynu opisanego w pkt XIII komparycji wyroku) - na niekorzyść J.D. i rozstrzygnięcia zawartego w pkt XII sentencji wyroku (odnośnie czynu opisanego w pkt XV komparycji wyroku) - na niekorzyść W.D.. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy w [...] dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej, a nadto rozważenia i ustosunkowania się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji prokuratora, w następstwie czego doszło do zaaprobowania błędnego poglądu prawnego wyrażonego przez Sąd Rejonowy w [...], że w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. K 23/11 stwierdzającego niezgodność przepisu art. 27 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit b ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2010 r. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w 2009 r. z art. 2, art. 47 i art. 49 Konstytucji RP i odraczającego na okres 18 miesięcy utratę jego mocy obowiązującej, wskazany przepis nie może być stosowany przez organy władzy publicznej z tego powodu, że wyrażenie „przestępstwa godzące w podstawy ekonomiczne państwa” nie pozwala na identyfikację typów przestępstw, w tym na uznanie, iż czyny zarzucane oskarżonym a spenalizowane w art. 305 § 1 k.k. należą do katalogu przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa, co implikowało niemożność wykorzystania dowodów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej zastosowanej na podstawie art. 27 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b i c, w tym także z powodu braku przesłanki wymienionej w art. 27 ust. 3 wskazanej ustawy z dnia 24 maja 2002 r., podczas gdy prawidłowa wykładnia pojęcia „przestępstwa godzące w podstawy ekonomiczne państwa” oraz orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jak i wskazanych wyżej przepisów ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż przestępstwa zarzucane oskarżonym godziły w

podstawy ekonomiczne państwa, zaś wskazane przepisy ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu pozostawały w porządku prawnym do momentu utraty przez nie mocy obowiązującej, zaś stosowana kontrola operacyjna pierwotna i następcza były legalne, a zebrane w jej toku dowody stanowią pełnoprawny dowód w sprawie dotyczącej oskarżonych.

W oparciu o przedstawiony zarzut, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w [...] oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w [...] i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Wbrew twierdzeniom autora kasacji, Sąd II instancji przeprowadził kontrolę orzeczenia Sądu I instancji w zakresie, którego dotyczy zarzut kasacyjny, w sposób odpowiadający standardom określonym w art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk. Sąd odwoławczy dokonał rzetelnej, wszechstronnej kontroli wyroku Sądu I instancji pod kątem podniesionego w apelacji oskarżyciela publicznego zarzutu kontestującego uznanie za nielegalną kontroli operacyjnej rozmów telefonicznych oskarżonych, prowadzoną na podstawie art. 27 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2010 r. nr 29, poz. 154 z późn. zm.).

Obszerny wywód w tej materii przedstawił Sąd Okręgowy na stronach 29-33 uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku. Po rozpoznaniu środków odwoławczych wniesionych na niekorzyść oskarżonych trafnie ocenił, że kontrola operacyjna ich rozmów telefonicznych została zarządzona na podstawie przepisów ustawy, które w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. akt K 23/11, OTK – A 2014/7/80 uznane zostały za niekonstytucyjne, a przez to utraciły domniemanie konstytucyjności. Przypomnieć bowiem należy, że wyrokiem z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. akt K 23/11, Trybunał Konstytucyjny w następstwie rozpoznania połączonych wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego, uznał m. in., iż (część I. punkt 2 wyroku) art. 27 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2010 r. nr 29, poz. 154 z późn. zm.) jest niezgodny z art. 2, art. 47 i art. 49 w zw. z art. 31 ust. 3

Konstytucji. W uzasadnieniu Trybunał wskazał, że wobec posłużenia się przez ustawodawcę nieostrym wyrażeniem, odwołującym się do bliżej nieokreślonych „przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa”, faktyczne granice niejawnego ingerencji w wolności oraz prawa człowieka nie były wyznaczone w sposób dostatecznie określony przez ustawodawcę, co powodowało, że zakreślały je organy stosujące prawo. Jednocześnie (pkt II wyroku) Trybunał orzekł, iż przepisy wymienione w części I, punkcie 2, tracą moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Sentencja przedmiotowego orzeczenia została ogłoszona w dniu 6 sierpnia 2014 r. w Dz. U. poz. 1055.

Kontrola operacyjna w przedmiotowej sprawie wdrożona była w 2009 r. (akta niejawne - tom oznaczony [...]). Zgody pierwotne i następne wydane zostały przez Sąd Okręgowy w [...] w okresie od stycznia do grudnia 2009 r. na podstawie art. 27 ust. 1 i 3 w zw. art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b i c ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2010 r. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.). Akt oskarżenia został zaś skierowany do Sądu Rejonowego w [...] w dniu 4 grudnia 2012 r. Oparty został on m.in. na dowodach uzyskanych podczas kontroli operacyjnej prowadzonej przez ABW. Sąd Rejonowy wyrokował w dniu 24 lipca 2015 r., jak zasygnalizowano na wstępie, a zatem w okresie odroczenia utraty mocy obowiązującej wskazanej wyżej normy badanej przez Trybunał Konstytucyjny. Natomiast Sąd Okręgowy wydał orzeczenie w dniu 11 kwietnia 2016 r., już pod rządami znówelizowanej – w efekcie wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego - ustawy o ABW (zmiana weszła w życie z dniem 7 lutego 2016 r.).

W istocie, zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (TK), Sądu Najwyższego (SN) oraz sądów powszechnych, jak i w literaturze przedmiotu, zachodzą istotne rozbieżności w zakresie skutków odroczenia utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu. Do pierwszej grupy zaliczyć należy poglądy, zgodnie z którymi do czasu upływu terminu odroczenia przepis uznany za niezgodny z Konstytucją RP musi być przestrzegany i stosowany przez wszystkich jego adresatów. Uzasadnienie takiego poglądu determinuje przepis art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, bowiem nie różnicuje on skutków poszczególnych elementów

sentencji orzeczenia TK, co oznacza, że także zawarte w niej rozstrzygnięcie o odroczeniu utraty mocy obowiązującej przez niekonstytucyjne przepisy ma charakter ostateczny i moc powszechnie obowiązującą (por. np. wyrok TK z dnia 12 grudnia 2011r. P. 1/2011, OTK ZU 2011/10A poz. 115; B. Nita, Glosa do postanowienia SN z dnia 13 grudnia 2005r. III KK 318/2005, Przegląd Sejmowy 2006/5 str. 160). Ponadto, jak zaznacza się w doktrynie, odmienne stanowisko byłoby sprzeczne z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, bowiem wedle tego przepisu, to wyłącznie TK jest dysponentem odłożenia terminu utraty mocy prawnej przepisu ustawy niższego rzędu, a uprawnienie to nie może być pozbawione realnej możliwości jego racjonalnego wykorzystywania (por. np. A. Murzynowski, Glosa do postanowienia SN z dnia 13 grudnia 2005r. III KK 318/2005, OSP 2006/12 poz. 144, str. 681). Zastosowanie instytucji odroczenia wprowadza jedynie przejściowy stan „tolerowanej niekonstytucyjności”, polegający na konieczności dalszego stosowania przepisu uznanego definitywnie przez TK za niekonstytucyjny (por. M. Florczak – Wątor, Glosa do postanowienia SN z dnia 13 lipca 2005r. I CO 6/2005, Lex nr 57855/1), a na wszystkich organach i podmiotach uczestniczących w działalności ustawodawczej ciąży obowiązek wykonywania orzeczeń TK (por. K. Działocha, Wpływ Konstytucji i Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w świetle orzecznictwa SN i TK, Lex nr 146320/1), który z kolei nie może zastępować w tej roli ustawodawcy. O ile bowiem TK pełni w pewnych sytuacjach rolę „*ustawodawcy negatywnego*” (przez eliminację określonych przepisów lub norm z systemu prawa), o tyle jego orzeczenia nie tworzą prawa pozytywnego (por. postanowienie SN z dnia 27 października 2005r. I KZP 37/2005, OSNKW 2005/11, poz. 109). Do drugiej grupy należy zaliczyć poglądy, zgodnie z którymi istnieje możliwość odstąpienia od stosowania przepisu, którego utrata mocy prawnej została przez TK odroczone. Jak podkreśla się w doktrynie, *„obowiązek stosowania przepisu utrzymanego przez TK w mocy nie oznacza bowiem możliwości ignorowania faktu, że przepis ten został uznany za niekonstytucyjny. Od momentu ogłoszenia orzeczenia z odroczeniem sądy są bowiem związane zarówno tą częścią rozstrzygnięcia, która dotyczy stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu, jak i tą częścią, która dotyczy odroczenia utraty jego mocy obowiązującej”* (por. M. Florczak-Wątor: Względny czy bezwzględny obowiązek stosowania

niekonstytucyjnej normy prawnej w okresie odroczenia? (w :) Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa, M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski (red.) Warszawa 2013, str. 117). Uchylenie domniemania konstytucyjności ma znaczenie przede wszystkim dla sądów, które powinny kierować się dążeniem do zagwarantowania maksymalnego przestrzegania Konstytucji RP i z tą myślą ważyć okoliczności sprawy, w jakiej mają orzekać (por. E. Łętowska, K. Gonera: Odroczenie utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnej normy i wznowienie postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Państwo i Prawo 2008/6, str. 5). W przypadku orzeczenia o niekonstytucyjności, organom stosującym prawo przysługuje autonomia w zakresie oceny określonej sytuacji, którą rozpatrują. *„Wyrok wyznaczający inną datę utraty mocy obowiązującej (art. 190 ust. 3 zd. 1 in fine Konstytucji RP) i wyrok stwierdzający niekonstytucyjność normy, która traci moc obowiązującą wraz z jej ogłoszeniem (art. 190 ust. 3 zd. 1 in principio Konstytucji RP) wywołują ten sam skutek w obszarze stosowania prawa przez sądy. Oba wyroki ex constitutio prowadzą do bezwzględnej i pełnej derogacji niekonstytucyjnej normy. W obu przypadkach utrata mocy obowiązującej przez niekonstytucyjną normę jest jednoznaczna z ustanowieniem nakazu jej pominięcia przy rozstrzyganiu spraw przez sądy w pełnym zakresie zastosowania tej normy, jaki istniał przed orzeczeniem TK”* M. Ziółkowski: *Skutki czasowe wyroków Trybunału Konstytucyjnego w świetle orzecznictwa SN i TK, Lex nr 146320/1*).

Pomimo, że wymienione poglądy wzajemnie się wykluczają, to nie można odmówić racji argumentom uzasadniającym zarówno pierwszą jak i drugą tezę. Nie wdając się w szersze rozważania na temat przywołanych wyżej, odmiennych stanowisk interpretacyjnych, bo nie ma to pierwszorzędного znaczenia w rozpatrywanej sprawie, Sąd Najwyższy jednoznacznie opowiada się za poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r. I KZP 30/13, OSNKW 2014/5/36, na której zasadniczo oparły się także Sądy orzekające. W jej uzasadnieniu słusznie podnosi się, że *„Odroczenie skutku derogacyjnego powoduje, że do wskazanego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego momentu, niekonstytucyjna norma prawna (lub tekst prawny będący podstawą jej interpretacji) obowiązuje w systemie prawnym na równi z innymi normami. Nie dotyczy natomiast takiej normy domniemanie zgodności z Konstytucją. W takiej*

sytuacji brak jest podstaw do ograniczania kompetencji sądów do stosowania reguły lex superior w związku z podejmowaniem rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie. W przypadku ustalenia niezgodności z Konstytucją normy ustawowej, która nie jest już objęta domniemaniem konstytucyjności, sąd zobowiązany jest wszakże uwzględnić, przy ewentualnym zastosowaniu reguły lex superior, potrzebę ochrony tych wartości konstytucyjnych, które stały u podstaw odroczenia przez Trybunał Konstytucyjny skutku derogacyjnego, a także ocenić ewentualne konsekwencje zastosowania oraz niezastosowania w konkretnej sprawie normy prawnej uznanej za niekonstytucyjną w odniesieniu do wszystkich regulacji konstytucyjnych. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, sąd zobligowany jest podjąć rozstrzygnięcie, które w sposób najpełniejszy będzie realizowało wartości konstytucyjne, także te, ze względu na które Trybunał Konstytucyjny podjął decyzję o odroczeniu skutku derogacyjnego. Należy bowiem mieć na uwadze, że decyzję tę Trybunał Konstytucyjny podejmuje, kierując się potrzebą ochrony innych wartości konstytucyjnych, które mogą być zagrożone przez natychmiastowe uchylene niekonstytucyjnej normy. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że w ogólnym bilansie ochrona tych innych wartości przeważa i usprawiedliwia tolerowanie skutków stosowania niekonstytucyjnej normy. Prowadzi to do wniosku, że jako zasadę należy przyjąć obowiązek stosowania normy prawnej uznanej przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodną z Konstytucją RP w okresie odroczenia skutku derogacyjnego. Mogą się nawet zdarzyć przypadki, gdy powód, dla którego doszło do odroczenia skutku derogacyjnego niekonstytucyjnej normy prawnej, będzie tak istotny, że praktycznie wykluczy możliwość pominięcia takiej normy w rozstrzygnięciu konkretnej sprawy. Uzależnione jest to od rangi wartości konstytucyjnych, ze względu na które Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne odroczenie skutku derogacyjnego.”

Sądy obu instancji orzekły w zgodzie z zaprezentowanym stanowiskiem. Badając legalność zarządzenia i prowadzenia kontroli operacyjnej w niniejszej sprawie, nie wyeliminowały bowiem z porządku prawnego zakwestionowanych przez TK przepisów art. 27 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy o ABW, lecz w oparciu o nie, dokonując ich prokonstytucyjnej wykładni w kierunku zakreślonym orzeczeniem Trybunału, słusznie przyjęły, że zarzucane oskarżonym

przestępstwa z art. 305 § 1 kk nie mieszczą się w przewidzianym w owych przepisach katalogu przestępstw „godzących w podstawy ekonomiczne państwa”.

Należy stanowczo stwierdzić, że Sądy orzekające w sprawie nie popełniły błędu dokonując wykładni przepisu art. 27 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b ówczesnie obowiązującej ustawy o ABW. Kierunek wykładni pojęcia przestępstwa godzącego w podstawy ekonomiczne państwa klarownie wytyczony został w wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 23/11. Trybunał w uzasadnieniu owego orzeczenia wskazywał, że *niejawne pozyskiwanie informacji o jednostkach w demokratycznym państwie prawa, za pomocą czynności operacyjno-rozpoznawczych, jest dopuszczalne jedynie w celu zapobiegania **poważnym** przestępstwom, ich ścigania i wykrywania* (podkreślenie SN). *Ustalając katalog przestępstw co do których dopuszczalne są czynności operacyjno-rozpoznawcze ustawodawca nie może odrywać się od obiektywnie mierzalnej hierarchii dóbr, której wyraz daje Konstytucja.(....) Przepisy regulujące niejawne pozyskiwanie informacji o jednostkach przez władze publiczne nie mogą ujmować przesłanek ich zarządzenia w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od rzeczywistego stopnia wywołanego zagrożenia dla określonych dóbr w danej sprawie. Aby unormować przesłanki zarządzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych, trzeba zatem **precyzyjnie określić katalog poważnych przestępstw, ale także wskazać dodatkowe okoliczności umożliwiające niuansowanie zasadności tego rodzaju sposobu pozyskiwania informacji i dowodów w konkretnych sprawach, z uwzględnieniem m. in. ciężaru gatunkowego lub rozmiaru wyrządzonej szkody*** (podkreślenie SN) Czynności operacyjno-rozpoznawcze są konstytucyjnie usprawiedliwione tylko o tyle, o ile ich celem jest obrona wartości demokratycznego państwa prawnego. Muszą zatem sprostać wymaganiom „konieczności w demokratycznym państwie prawnym” (vide art. 31 ust. 3, art. 51 ust. 2 Konstytucji RP). Nie wystarczy więc ich celowość, użyteczność, taniość bądź łatwość posługiwania się nimi przez organy władzy publicznej.

Nie można się więc zgodzić z forsowaną w kasacji, niezwykle ekstensywną wykładnią terminu “przestępstwa godzące w podstawy ekonomiczne państwa”. Wbrew stanowisku skarżącego, nie jest ona jednolicie prezentowana przez przedstawicieli doktryny. To prawda, że w piśmiennictwie próbę zdefiniowania

przestępstw godzących w „podstawy ekonomiczne państwa”, jeszcze przed nowelizacją przepisów ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o ABW, podjęli m. in. Jacek Grzemski i Andrzej Krześ (Analiza pojęcia „przestępstwa godzące w podstawy ekonomiczne państwa” w ustawie z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego nr (2) 2010) oraz Martin Bożek (Zwalczanie przestępstw jako ustawowe zadanie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Stan obecny i postulaty de lege ferenda, *Studia Iuridica Lublensesia* vol. XXIV, nr 1, 2015, Wydawnictwo: Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej). Autorzy powyższych publikacji twierdzili, że pojęcie „podstawy ekonomiczne państwa” odnosi się do najważniejszych dziedzin gospodarki, które mają wpływ na prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwa. Wśród podstaw ekonomicznych państwa wymieniali między innymi te, „które mają wpływ na prawidłowe funkcjonowanie gospodarki energetycznej kraju, transportu krajowego i międzynarodowego, przetargów publicznych, czy też na prawidłowe funkcjonowanie finansów państwa”. Z tej perspektywy do kategorii przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa zaliczali te, które swoimi rozmiarami (wysokość szkody), czy też rodzajem mogą **spowodować zachwianie systemu gospodarczego** (podkreślenie SN). Dotyczyć to może w szczególności szkód wywołanych złym zarządzaniem majątkiem Skarbu Państwa, sprzedaży majątku Skarbu Państwa po cenach znacznie odbiegających od wartości rynkowych, zakupu dóbr w drodze przetargu z narażeniem Skarbu Państwa na straty wywołane podpisaniem niekorzystnych gospodarczo przetargów. Zdaniem autorów wskazanych publikacji, trudno jednak odpowiedzieć na pytanie, czy i jak duża musi być szkoda, żeby można było mówić o naruszeniu podstaw ekonomicznych państwa. Podkreślić wszak należy, że wprowadzenie przez ustawę o ABW zapisu kompetencyjnego poprzez sformułowanie „podstawy ekonomiczne państwa” miało skierować działania funkcjonariuszy Agencji na przestępstwa, **w wyniku których dochodzi do narażenia interesów Skarbu Państwa na olbrzymie straty** (podkreślenie SN, cyt. za J. Grzemski, A. Krześ, *op.cit.*). W związku z powyższym stawiana przez skarżącego - z powołaniem się na w/w autorów - teza, iż przy „przestępstwach godzących w podstawy ekonomiczne państwa” niejednokrotnie

może dojść do powstania szkody o znikomej wartości, ale może ona spowodować nieodwracalne straty dla Skarbu Państwa, nie zawiera żadnego uzasadnienia.

Dlatego też pogląd Sądu Rejonowego, zaaprobowany przez Sąd Okręgowy, że kryterium ustalenia, czy przestępstwa spenalizowane z art. 305 § 1 k.k. zarzucane oskarżonym mieszczą się w pojęciu „przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa”, jest wysokość potencjalnej szkody, nie był obarczony błędem. Chociaż art. 305 § 1 kk nie wymaga powstania realnej szkody, to przestępstwo w nim określone nie ma charakteru formalnego. Konieczne jest bowiem ustalenie, że przedsiębrane przez sprawcę czynności mogły grozić powstaniem szkody. Jest to więc przestępstwo sprowadzenia niebezpieczeństwa określonego skutku (O. Górniok (w :) System Prawa Karnego..., t. IV, str. 567). Skutkiem tym nie musi być realna szkoda majątkowa, do której dochodzi w rezultacie rozstrzygnięcia przetargu, lecz już samo wywołanie zagrożenia dla prawnie chronionych interesów majątkowych właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany.

Aby mówić o przestępstwie, które godzi w podstawy ekonomiczne państwa, należy ustalić, że rozmiar grożącej szkody jest taki, że ma dla jego prawidłowego funkcjonowania istotne znaczenie. Pozostaje pytanie, jak wysoka musi być owa szkoda, żeby uznać, że czyn który ją kreuje, uderza w podstawy ekonomiczne państwa. Sądy obu instancji nie bez racji przyjęły tutaj za punkt odniesienia wielkość rocznych dochodów i wydatków z budżetu państwa. W kontekście odpowiedzialności karnej miernik ów musi być przecież „uchwytny” i musi być odzwierciedleniem takich wartości jak wymierna szkoda dla Skarbu Państwa, która zauważalnie wpłynie na stabilizację finansów publicznych. Podstawą zaś tej stabilizacji są założenia budżetowe. Sądy orzekające – inaczej niż to interpretuje skarżący - wcale nie twierdziły, że przestępstwo „godzące w podstawy ekonomiczne państwa” to takie, które „zachwieje” budżetem państwa. Przy takiej interpretacji nawet trudno byłoby wyobrazić sobie popełnienie takiego przestępstwa. Jeżeli jednak naraża ono Skarb Państwa na powstanie tak dużej szkody, że jest dla budżetu odczuwalna, poprzez to, że choćby w niewielkim stopniu zakłóca realizację założeń budżetowych, zaliczenie takiego przestępstwa do katalogu „przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa” jest

uzasadnione.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, także na gruncie obowiązującej w dacie zarządzenia kontroli operacyjnej w niniejszej sprawie ustawy z dnia 24 maja 2002 roku o ABW, przestępstwa „godzące w podstawy ekonomiczne państwa” nie powinny być utożsamiane z przestępstwami przeciwko obrotowi gospodarczemu. Faktem jest, że między innymi ta kategoria przestępstw (przeciwko obrotowi gospodarczemu) uzupełniła – w ramach realizacji wskazań wyroku Trybunału Konstytucyjnego – treść normatywną aktualnie obowiązującego przepisu konkretyzującego zakres działania ABW i tym samym stosowania kontroli operacyjnej. Ten zabieg jednak nie może stanowić właściwego remedium na brak precyzji rzeczonych przepisów i tym samym – należytej ochrony przed arbitralnością ingerencji w podstawowe wolności obywateli przez organy władzy publicznej. Skoro wyrażenie „godzące w podstawy ekonomiczne państwa” zostało utrzymane, należy je uznać za kwantyfikator lub swoistą przesłankę obostrzającą, której celem jest ograniczenie zakresu przestępstw gospodarczych, do których kontrole takie mają być stosowane, jedynie do takich, których popełnienie może wyrządzić olbrzymie straty w budżecie Państwa. (por. Piotr Pająk, „Kontrola operacyjna do kontroli” *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, Rok XIV, 2010 z. 2).

Uwzględnienie wysokości szkody jaka mogła nastąpić w wyniku analizowanych zmów przetargowych uprawniało Sady orzekające w sprawie do wniosku, że *in concreto* czyny z art. 305 § 1 k.k. zarzucone oskarżonym nie spełniły kryteriów wymaganych dla realizacji ustawowej przesłanki „przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa”. Podkreślić w tym miejscu należy, że wysokości grożącej szkody wynikającej z zarzucanych aktem oskarżenia zmów przetargowych nie można utożsamiać z wielkością ofert i wysokością wydatków przeznaczonych przez Skarb Państwa na realizację zadań przetargowych. Dopatrywać się by jej można jedynie w różnicy między ofertą wybraną w trakcie przetargu a potencjalną ofertą korzystniejszą. Taka dyferencja nie została w sprawie wykazana i ustalenia tego (o czym będzie mowa szerzej w dalszej części uzasadnienia) skarżący nie podważa, nawet w uzasadnieniu kasacji.

Kolejną kwestią jaką w sprawie należało rozstrzygnąć jest to, czy samo

wydanie postanowienia Sądu Okręgowego w [...] o zarządzeniu kontroli operacyjnej wobec oskarżonych, jak również udzielenie tzw. zgody następczej przez ów Sąd, ostatecznie przesądza o legalności tej kontroli. W końcowym fragmencie uzasadnienia kasacji skarżący podnosi bowiem, że w przedmiotowej sprawie postanowienia Sądu Okręgowego w [...] o wydaniu zgody pierwotnej i następczej na prowadzenie kontroli operacyjnej nie zostały wzruszone. Sąd Okręgowy w [...] wydając owe zgody analizował przedłożone mu materiały. Zdaniem skarżącego, gdyby uznał, że doszło do złamania prawa, to nie wydałby tzw. zgód następczych na prowadzenie kontroli operacyjnej.

Uzasadniając swoje stanowisko co do rzekomego braku kompetencji Sądu Rejonowego w zakresie badania prawidłowości zgody na przeprowadzenie kontroli operacyjnej, udzielonej uprzednio przez Sąd Okręgowy, skarżący nietrafnie odwołuje się do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 2010r., sygn. akt P 79/08. Trybunał w tymże orzeczeniu stwierdził wszak, że: (...) *„do sądu należy ustalenie, czy zebrany materiał dowodowy, także w wyniku kontroli operacyjnej, dotyczy sprawy zawisłej przed nim. Sąd winien ustalić również, czy wynikająca z postanowienia Sądu Okręgowego o zarządzeniu kontroli operacyjnej zgoda obejmuje osoby objęte aktem oskarżenia oraz **dotyczy każdego z przestępstw zawartych w akcie oskarżenia** (podkreślenie SN). Zdaniem Trybunału, wykluczone jest działanie przeciwne, tj. zalegalizowanie przez sąd orzekający podsłuchów nieobjętych zgodą sądu okręgowego. Stanowisko to zostało potwierdzone przez liczne orzecznictwo przytoczone w tymże postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego.*

Jako, że czynności operacyjno-rozpoznawcze stanowią radykalną ingerencję w życie prywatne obywateli, praktyka ich stosowania powinna być poddana szczególnie wnikliwej kontroli pod względem ich zgodności z przepisami prawa. Ocena legalności zastosowania tych środków musi być więc w sposób oczywisty dokonywana w chwili podejmowania decyzji o zarządzeniu czynności. Trafność tej oceny podlega jednak także kontroli przeprowadzanej w okresie późniejszym (ocena ex post) w szczególności na moment wydawania decyzji merytorycznej w sprawie (por. A. Posytek, *Wartość dowodowa czynności operacyjno-rozpoznawczych*, Prokuratura i Prawo 2011, z. 3) przy uwzględnieniu

wszelkich okoliczności sprawy, jakie zaistniały od momentu decyzji o zastosowaniu kontroli operacyjnej.

Argumentem za uznaniem legitymacji sądów rozstrzygających sprawy *in meriti* do dokonywania oceny legalności zastosowanych kontroli operacyjnych i pozyskiwanych w ich ramach dowodów, jest to, że w polskim systemie prawnym nie ma możliwości zaskarżenia i wzruszenia postanowień właściwego sądu o zgodzie na zastosowanie przedprocesowej kontroli operacyjnej przez osobę, którą ta kontrola obejmuje. Ustawa o ABW nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na tego typu postanowienie przez podmiot kontrolowany. Postanowienia takie nie mogą być także wzruszone w ramach postępowania wznowieniowego przewidzianego w art. 540 kpk i następne kpk.

Wyjątkiem od zasady samodzielności jurysdykcyjnej są jedynie sytuacje wyraźnie wskazane w ustawie, jak w przypadku art. 8 § 2 kpk. Poza przypadkami, kiedy orzeczenie wydane w sprawach karnych ma charakter konstytutywny, związanie sądu orzekającego rozstrzygnięciami innych sądów lub organów może mieć miejsce jedynie wówczas, kiedy przepis rangi ustawowej nadaje im wprost walor wiążącego prejudykatu dla innych sądów orzekających, jak przykładowo w przypadku art. 442 § 3 kpk. W doktrynie wskazuje się, że niektórym kategoriom rozstrzygnięć zapadających w sprawach karnych należy także przyznawać walor wiążący, nawet jeśli nie mają one ściśle konstytutywnego charakteru. Odnosi się to m. in. do wyroków łącznych, a także wyroków skazujących przy rozstrzyganiu w kwestii recydywy czy wznowienia postępowania w oparciu o przesłankę z art. 540 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 541 § 1 kpk. Należy jednak podkreślić z całą mocą, że w sytuacji kiedy w odniesieniu do konkretnego zdarzenia ujawnią się nowe okoliczności w stosunku do momentu, kiedy zdarzenie to było oceniane w toku już zamkniętego postępowania, ocena tego zdarzenia powinna być wolna od związania poprzednio dokonaną oceną (za P. Hofmańskim, komentarz do art. 8 Kodeksu postępowania karnego, Kodeks postępowania karnego, Komentarz do art. 1-296, Tom I, 2011, pod red. prof. P. Hofmańskiego, System Informacji Prawnej Legalis). Odnosząc powyższe do realiów sprawy należy stwierdzić, że w świetle zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, Sąd I instancji mógł, wręcz miał obowiązek, dokonać samodzielnie oceny legalności przeprowadzonych

kontroli operacyjnych z punktu widzenia przesłanki przynależności do określonego w ustawie katalogu przestępstw. Postanowienia Sądu Okręgowego, wyrażające zgodę na zastosowanie kontroli operacyjnych, nie wiązały Sądu I instancji w zakresie ich dowodowego wykorzystania. Zarówno z przepisów ustawy o ABW, jak i przepisów kodeksu postępowania karnego nie wynika, aby postanowienia w przedmiocie wyrażenia zgody na zastosowanie kontroli operacyjnej stanowiły wiążący prejudykat dla sądu rozstrzygającego sprawę *in meriti*.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok nie jest dotknięty wskazanymi w kasacji uchybieniami. Niezależnie od tego przypomnieć wypada, iż zgodnie z art. 523 § 1 kpk warunkiem skuteczności kasacji jest wykazanie, iż miało miejsce poważne naruszenie prawa, a więc, gdy naruszono przepis o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż może mieć to istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. O istotnym wpływie „rażącego naruszenia prawa” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 kpk, można mówić jedynie wówczas, gdy jest możliwe wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane. Nie wystarczy więc samo podniesienie zarzutu naruszenia konkretnego przepisu, ale trzeba w drodze umotywowanego wyводу wykazać, że w realiach konkretnej sprawy w wyniku zaniechania podjęcia działania lub wadliwych decyzji albo czynności sądu, rzeczywiście doszło do naruszenia (i to w stopniu rażącym) określonego przepisu, a sąd miał obowiązek postąpić inaczej, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do wydania innego niż zaskarżone rozstrzygnięcie. Nie jest wystarczające natomiast ograniczenie się do wykazania tylko jednej z przesłanek wymienionych w art. 523 § 1 kpk. Cała instytucja kasacji jest nakierowana na eliminowanie rozstrzygnięć wadliwych, rażąco naruszających prawo; nie jest jej celem natomiast prowadzenie kontroli mającej charakter trzeciej instancji. Dlatego już treść nadzwyczajnego środka zaskarżenia powinna jednoznacznie wykazywać zarówno to, że kwestionowane orzeczenie dotknięte jest rażącym uchybieniem, jak i to, że podniesione naruszenie prawa rzeczywiście mogło wywołać skutek o jakim mowa w art. 523 § 1 kpk (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014, sygn. V KK 238/13, OSNKW 2014, nr 7, poz. 55, str. 41; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2014, sygn. IV KK

6/14). Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy zauważyć należy, że Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im przestępstw z art. 305 § 1 kk również z innych przyczyn, niż te, które były kontestowane w rozpoznawanej kasacji. Na stronie 29 i 34 swojego uzasadnienia podnosi Sąd Odwoławczy, że *składane przez oskarżonych wyjaśnienia zarówno, w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie przed Sądem Rejonowym, zeznania świadków, nie potwierdziły, aby ich rozmowy podczas spotkań w mniejszym lub większym gronie dotyczyły „wejścia w porozumienie, aby działać na szkodę GDDK i A (Skarb Państwa)”. Za takie „porozumienie” nie mogą być uznane rozmowy dotyczące warunków i kwestii organizacji przetargów, cen materiałów i usług które oskarżeni toczyli w mniejszych lub większych grupach na różnego rodzaju spotkaniach. (...) Nie ulega też wątpliwości, że oskarżeni będąc pracownikami firm, które przystępowały do przetargu lub miały zamiar przystąpić, uzyskiwali informacje na temat jakie oferty będą składać firmy konkurencyjne lub też wymieniali się informacjami dotyczącymi warunków przetargów. Firmy wchodziły też w skład konsorcjów, które przystępowały wspólnie do przetargów. Analizując materiał dowodowy Sąd Rejonowy wysnuł słuszny wniosek, że nie było „porozumienia w celu działania na szkodę instytucji na rzecz której przetarg jest ogłaszany”. Nie ustalono bowiem warunków porozumienia, które byłyby akceptowane przez osoby biorące udział w „zmowie przetargowej”. Na istnienie tych warunków nie wskazali też autorzy apelacji, nie wskazali też które konkretnie rozmowy świadczyłyby o akceptowaniu warunków takiego porozumienia. W ofertach składanych przez firmy, w których byli zatrudnieni oskarżeni nie przedstawiono wysokości kwot, które zostały wymieniane podczas spotkań. Apelujący zaś nie wykazali konkretnie który oskarżony i jaki miał wpływ na podanie ceny w ofercie przedstawionej przez jego firmę, a która według skarżącego miałaby być uzgodniona w „zmowie przetargowej.” (...) Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby możliwe było złożenie oferty korzystniejszej dla zamawiającego, czyli zawierającego cenę niższą niż ta, która byłaby efektem „porozumienia” (które jak twierdzą skarżący było zawarte między oskarżonymi). Każda przedstawiona oferta była poniżej budżetu przeznaczonego przez GDDKiA (Skarb Państwa) na konkretny odcinek drogi, a kryterium brany pod uwagę przy rozstrzygnięciu*

przetargu była cena. Zaznaczyć też trzeba, że każda z firm (w których zatrudnieni byli oskarżeni) składając ofertę spełniała kryteria ekonomiczne i finansowe zawarte w warunkach ogłoszonych w przetargach tzn. posiadała pracowników z doświadczeniem przy budowie dróg, jak i posiadała odpowiednią zdolność ekonomiczną. Wreszcie zaś na podstawie materiału dowodowego nie jest możliwe wykazanie, że oskarżeni mieli konkretny wpływ na ceny podane w ofertach przez firmy których byli pracownikami. Dlatego też Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że oskarżeni działali na szkodę GDDKiA (Skarbu Państwa). Zawsze przystępujący do przetargu przedstawiali ceny niższe niż te, które były przeznaczone na konkretny odcinek drogi.

Skarżący nie podważa powyższych ustaleń i ocen. W rezultacie stwierdzić więc należy, że podzielenie przez Sąd Najwyższy (co – jak wyżej wykazano - nie nastąpiło) przekonania autora kasacji o niezasadnym wyłączeniu przez Sąd I instancji z podstawy dowodowej wyroku nagrań rozmów telefonicznych oskarżonych, nie byłoby wystarczające dla zakwestionowania trafności zaskarżonego orzeczenia Sądu odwoławczego.

Kierując się omówionymi względami, orzeczono jak w części dyspozytywnej.